

TEATR SZKOLNY

O tym, jaką rolę w społeczeństwie odgrywa **teatr**, wszyscy dobrze wiemy. Potrzeba jego istnienia i poziom świadczą o stopniu kultury danego środowiska. Teatr jest jednym z najważniejszych czynników wychowawczych, posiadających wpływ na całe społeczeństwo, a zwłaszcza na młodzież. Teatr pomnaża wiedzę, zapoznaje z twórczością rodzimą i obcą, kształci i rozwija charaktery, budzi zmysł estetyczny i krytyczny, daje możliwość przyjrzenia się ludzkiej duszy.

Tak obecnie, jak i w minionych latach, teatr był najszlachetniejszym miejscem rozrywek. Podobnie jak w szkole, pozwalał młodzieży choć na chwilę oderwać się od trosk i szarzyzny dnia codziennego, unosił ją najbliżej krainy ideałów. Więc zrozumiałą rzeczą jest, dlaczego nasza szkoła postanowiła korzystać z tego środka wychowawczego, nie przygodnie i dorywczo, lecz systematycznie z planem i celem konkretnie wytyczonym.

Teatr im. Juliusza Słowackiego niemalże od początków swego istnienia związany był z naszą szkołą. Osobą, która połączyła te dwie wspaniałe instytucje był wspólny architekt budynków - Jan Zawiejski.



Jan Zawiejski - architekt

Później przez szereg lat nasza szkoła niemal nierozzerwalnie związana była z tym Teatrem.

Pierwszy występ uczniów Akademii Handlowej na scenie Teatru im. Juliusza Słowackiego (początkowo nosił nazwę Teatr Miejski, dopiero w 1909 otrzymał imię Juliusza Słowackiego) miał miejsce w 1909 roku, kiedy to z okazji uroczystości poświęconej Adamowi Mickiewiczowi odegrali oni fragmenty dramatyczne *Krakusa* i *Konrada Wallenroda*. Dyrekcja Teatru im. Juliusza Słowackiego bezinteresownie wypożyczyła kostiumy, reżyserią zaś zajął się prof. Kazimierz Sosnowski (nauczyciel języka polskiego, kultury polskiej i ćwiczeń gimnastycznych, krajoznawca). Ten pierwszy występ przyniósł naszej młodzieży wielką radość popartą dodatkowo zastrzykiem gotówki do kasy Pomocy Koleżeńskiej. W tym też roku podobnie uczczona została rocznica urodzin Fryderyka Chopina. Występom początkującego teatru szkolnego towarzyszyła szkolna orkiestra teatralna.



Kazimierz Ignacy Sosnowski

Dzięki inicjatywie Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w porozumieniu z dyrekcją Teatru im. Juliusza Słowackiego w roku szkolnym

1917/1918 zorganizowano serię przedstawień teatralnych, z których korzystała młodzież krakowskich szkół średnich za skromną opłatą 50 groszy miesięcznie.

Jak wcześniej wspomniałam, zgodnie z konkretnie wytyczonymi przez naszą szkołę celami, nawiązała ona kontakt z dyrektorami obu miejskich teatrów: **Teatru im. Juliusza Słowackiego - Teofilem Trzczańskim** (był on dyrektorem i reżyserem teatralnym. W latach 1918-1926 i 1929-1932 dyrektorem Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Zasłużył się staraniem o wysoki poziom repertuaru i reżyserii, np. wystawieniem *Odprawy posłów greckich* oraz nowymi inscenizacjami *Kordiana* i *Dziadów*) oraz **dyrektorem Teatru Powszechnego - Józefem Wiśniowskim** (w latach 1918-1921 był on kierownikiem literackim, reżyserem i dyrektorem. Teatr mieścił się przy ul. Rajskiej 12, obecnie znajduje się tam Małopolski Ogród Sztuki).

Szkoła uzyskała duże zniżki na ceny biletów, jak i możliwość wyboru najdogodniejszej dla młodzieży pory dnia. Dyrekcja naszego zakładu (szkoły) była bardzo wdzięczna dyrektorom obu przybytków Melpomeny za ich życzliwość i wszelkie ulgi, oraz możliwość dogodnego ustalania terminów. Na wielką wdzięczność i uznanie zasługiwali też artyści obu wymienionych Teatrów za to: „*że nigdy młodej publiczności sobie nie zbagatelizowali, grali zawsze z najwyższą artystyczną troską i starannością. Nagrodą niechaj im za to będzie przeświadczenie, że ta młoda publiczność darzy artystów za ich kreacje pełną entuzjastycznego serca i ona, ta właśnie młodzież sławę imion dzisiejszych aktorów w następne przekaże pokolenie*”.

Przedstawienia dla uczniów odbywały się średnio raz w miesiącu. Z dzieł klasycznych poznała młodzież w Teatrze Powszechnym *Romea i Julię* Szekspira, *Marię Stuart* Schillera, w Teatrze im. Juliusza Słowackiego *Hamleta* Szekspira. Ze sztuk rodzimych: *Chatę za wsią* – przeróbka z Kraszewskiego, *Karpaccy Górale* Kamińskiego oraz patriotyczną i wesołą operetkę *Major ułanów* w Teatrze Powszechnym, wreszcie wspaniale wystawione *Orlątko* Rostanda w Teatrze im. Juliusza Słowackiego.

Nie trzeba podkreślać ponownie znaczenia tych przedstawień w życiu młodzieży szkolnej.

Teatr im. Juliusza Słowackiego był i nadal pozostaje miejscem, gdzie młodzież naszej szkoły spotyka się na uroczystościach rozpoczęcia i zakończenia roku szkolnego i przy wielu innych okazjach, np. obchodząc uroczystości w 1921 roku setną rocznicę śmierci Napoleona. Urządzono tam wówczas uroczystą akademię pod hasłem „Dzień Francji”. Specjalnie na tę cześć napisany został prolog przez naszego prof. Stanisława Pszona (nauczyciela języka polskiego i francuskiego). Został on przeczytany po polsku i po francusku. Na sali obecni byli

przedstawiciele Francji oraz polskiej prasy, o czym później wiele pisano i mówiono, tym bardziej, że w Krakowie był on jedyną publiczną manifestacją na rzecz Francji i Napoleona.

W 1921, podobnie jak w poprzednim roku, zakupiono wyłącznie dla naszej młodzieży w tym Teatrze następujące przedstawienia: *Zemstę*, *Straszenie dzieci*, *Horsztyńskiego* oraz *Mizantropa* wg dramatu Moliera. 13 marca tegoż roku zorganizowano uroczystości molierowskie w Teatrze. Przemówienie przed spektaklem wygłosił prof. S. Pszon, zaś po nim zabrał głos świetny znawca i tłumacz Moliera - **Tadeusz Żeleński (Boy)**, przedstawiając twórczość autora i ducha epoki z której wyrósł geniusz.

Uczniowie mieli okazję zobaczyć w Teatrze: *Śluby panińskie*, *Pana Jowialskiego* (**jubileuszowe przedstawienie Ludwika Solskiego, któremu młodzież nasza urządziła gorące owacje na stojąco**), *Przyjaciół*, *Sułkowskiego*, *Hamleta*, *Dziady*, *Żółkiewskiego*, *Intrygę i miłość*, *Wesele*, *Panią Chorążynę* oraz *Trójkę hultajską*. Ważniejsze przedstawienia poprzedzane były prelekcjami wstępnymi (wykładami naukowymi dotyczącymi sztuk teatralnych). Prelekcje miały na celu ułatwić młodzieży zrozumienie odgrywanej sztuki (ciekawe i trudniejsze sztuki teatralne potrzebowały koniecznego komentarza i interpretacji). Wygłaszane one były przez polonistów. Z ważniejszych wykładów wymienić należy naszego prof. Antoniego Euzebiusza Balickiego (polonista, nauczyciel kultury polskiej i zawiadowca biblioteki uczennic).



Antoni Euzebiusz Balicki

W 1921 roku dyrektor Teatru im. Juliusza Słowackiego - Teofil Trzciniński umożliwił debiut jednemu z największych polskich pisarzy XX wieku - **Stanisławowi Ignacemu Witkiewiczowi - Witkacemu**. Prapremiera jego groteskowego i pełnego absurdu *Tumora Mózgowicza* (dramatu poświęconego Zofii i Tadeuszowi Żeleńskim), sztukę mieli okazję oglądać również nasi uczniowie, spowodowała, że poza nielicznymi głosami uznania, zalała go fala ataków ze strony krytyki. Niezrażony tym Trzciniński nadal poszukiwał nowości. Jako jedyny w Polsce konsekwentnie wystawiał ekspresjonistów i współpracował ze znakomitymi scenografami - kubistami, konstruktywistami, kolorystami. W nowoczesny sposób realizował on klasykę. W 1923 roku po raz pierwszy w Krakowie wystawił plenerową, monumentalną inscenizację – *Odprawę posłów greckich* Jana Kochanowskiego na dziedzińcu wawelskim. Jego następcą, Zygmunt Nowakowski, zdecydował się na próbę zmiany programu artystycznego, stawiając na przedstawienia popularne, widowiskowe, zarazem stojące na najwyższym poziomie. *Krakowiacy i Górale*, *Turandot*, czy *Balladyna* biły rekordy kasowe. Z kolei Juliusz Osterwa - artysta obdarzony niezwykle charyzmą, w czasie trzyletniej dyrekcji (1932 – 1935) postawił na ambitny repertuar. Przyczynił się do udoskonalenia zespołu, a co najważniejsze - zaprezentował swoje największe kreacje aktorskie. Organizował regularne przedstawienia dla młodzieży, przyczyniając się do wychowania całego pokolenia krakowskich teatromanów.

W 1922 roku nasza młodzież zakupiła dla siebie następujące przedstawienia w Teatrze im. Juliusza Słowackiego: *Bracia Lerche* Asnyka, *Wesele*, *Zmartwychwstanie*, a w *Operze Straszny dwór*, *Kopciuszek*, *Zbójcy i Janosik*.

W roku szkolnym 1922/1923 zakupiono w Teatrze im. Juliusza Słowackiego: *Braci Lerche*, *Marię Stuart*, w *Operze - Straszny Dwór i Kopciuszka*. W 1923 roku Schillera *Zbójców*, Galicy *Janosika*, Wyspiańskiego *Wesele* i *Zmartwychwstanie* Rostworowskiego.

W 1926 uczniowie mieli okazję zobaczyć w Teatrze im. Juliusza Słowackiego własne przedstawienia, wybierając sztuki klasyczne albo „zdrowe, pełne humoru dla godziwej rozrywki”: Fredry *Śluby panieńskie*, *Pan Jowialski*, *Przyjaciele*, Żeromskiego *Sułkowski*, Szekspira *Hamlet*, Mickiewicza *Dziady*, Brończyka *Żółkiewski*, Schillera *Intryga i miłość*, Wyspiańskiego *Wesele* i Krzywoszewskiego *Pani Chorażyna*, oraz *Trójkę hultajską*.

W 1927 roku szkoła nadal kładzie duży nacisk na wspólne wyjścia do teatru na wybrane sztuki. W tym roku młodzież zakupiła przedstawienia w Teatrze im.

Juliusza Słowackiego na *Dziadów* Mickiewicza, *Hanusi* Hauptmanna, *Akropolis* Wyspiańskiego, *Staropolskiej pastoralki*, *Franka Rakoczego* Orkana oraz *Cyrana de Bargerac* Rostanda.

Prof. A. E. Balicki wygłosił wykład „*O początkach teatru w Polsce*” z okazji wystawienia *Pastoralki*, następnie „*wykład tegoż profesora o Akropolis, który z powodu tłumnego napływu młodzieży musiał być powtórzony aż cztery razy, a uczęszczała nań młodzież nie tylko naszego zakładu, lecz z innych szkół*”.

Dzięki temu uczniowie zapoznawali się nie tylko z wybitnymi utworami, lecz również uczyli się oceniać grę aktorów, mówić pięknie po polsku oraz zwracać uwagę na dykcję.

W 1928 roku młodzież naszej szkoły wystąpiła w głośnym przedstawieniu nieznanego utworu dramatycznego z 1604 r. złożonym przez Jana Jurkowskiego pod tytułem *Tragedia o Polskim Scylurusie* (pełny tytuł - *Tragedia o polskim Scylurusie i trzech synach koronnych ojczyzny polskiej żołnierzu, rozkośniku i filozofie których imię Herkules, Parys, Dyjogenes*), w inscenizacji i reżyserii prof. A. E. Balickiego. Artystyczna gra młodzieży i wysoki poziom przedstawienia odbił się szerokim echem również poza granicami Krakowa.

W 1929 roku uczniowie wyjechali na pięciodniową wycieczkę do Poznania, gdzie zwiedzali pawilony popularnej wówczas Wystawy Powszechnej i osobliwości Poznania, wzięli oni także udział w przedstawieniach Teatru Szkolnego, wystawiając z wielkim powodzeniem *Tragedię o Polskim Scylurysie* i *Wieczorze pieśni i ballad*.

Na przedstawienia do Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego w 1930 roku wychodzili z uczniami profesorowie: Balicki, Jarosińska, Kubatówna i Landwirtówna. Jak czytamy w sprawozdaniu szkolnym, w repertuarze znalazły się tylko cztery sztuki odpowiednie dla młodzieży. Były to: *Wiatr od pół* Wiśniowskiego, *Zemsta* Fredry, *Menechmi* Plauta, *Samuel Zborowski* Goetla.

Każdorazowy pobyt w teatrze był dla młodzieży silnym i radosnym przeżyciem, i podobnie jak wspólne wycieczki, przynosił obok wszelkich innych tę korzyść, że zacieśniał każdorazowo węzły koleżeństwa – integrował środowisko szkolne.

W 1931 roku młodzież uczestniczyła w następujących przedstawieniach w Teatrze im. Juliusza Słowackiego: *Kordian*, *Damy i Huzary*, *Klub*, *Warszawianka*.

W 1905 roku do krakowskiego Teatru Miejskiego zostaje zaangażowany przez **Ludwika Solskiego znakomity aktor, reżyser i teoretyk teatru Juliusz Osterwa**, który występował między innymi w Zielonym Baloniku. Po pewnym czasie wyjechał on do Poznania. Po powrocie do Krakowa i Teatru im. Juliusza Słowackiego w październiku 1932 roku powołuje do życia **Teatr Szkolny**.

Od tej chwili zostaje on również dyrektorem Teatru im. Juliusza Słowackiego, który, jak sam mówił, na pierwszym miejscu w swojej pracy umieścił sprawę Teatru Szkolnego. Inicjatywa powołania do życia tej instytucji była wyłącznie jego zasługą. Miasto Kraków za tę nową, a tak ważną pozycję w dziedzinie kultury i wychowania było mu szczególnie wdzięczne.

Teatr Szkolny zorganizował wspólnie z władzami szkolnymi na terenie Miejskiego Teatru im. Juliusza Słowackiego. Wyrazem poparcia władz szkolnych dla inicjatywy Juliusza Osterwy była zwołana dla dyrektorów szkół konferencja, która odbyła się w 1932 roku w gimnazjum im. Nowodworskiego w Krakowie. W konferencji wzięli udział również nauczyciele poloniści. Naszą szkołę reprezentował prof. Antoni Euzebiusz Balicki (był również nauczycielem języka polskiego w gimnazjum im. Nowodworskiego), który przedstawił potrzeby szkoły i nauki literatury polskiej. Pomysł powołania w Krakowie Teatru Szkolnego poparł również obecny na konferencji nasz nauczyciel Juliusz Ippold (w naszej szkole nauczyciel języka niemieckiego i zawiadowca biblioteki szkolnej, był on też leksykografem, autorem monumentalnego słownika niemiecko-polskiego i polsko-niemieckiego, lektorem języka niemieckiego na UJ, w Teatrze Szkolnym pełnił funkcję księgowego).

W rezultacie dyskusji, konferencja dyrektorów postanowiła czynnie przystąpić do uruchomienia w Krakowie Teatru Szkolnego, jako placówki stałej, współpracującej w ścisłym związku ze szkołą, a zarazem powszechnej, mającej objąć wszystkich uczniów szkół średnich w Krakowie oraz poza Krakowem, jak np. Gimnazjum Prywatnego w Staniątkach, Gimnazjum Państwowego w Bochni.

Wprawdzie wspomniałam o tym, że w latach poprzednich w Teatrze Miejskim odbywały się przedstawienia dla naszej młodzieży szkolnej, były to jednak tylko tak zwane popołudniówki, na których wystawiano sztuki z repertuaru klasycznego. Przedstawienia te nie obejmowały ogółu młodzieży. Uczęszczali na nie tylko nieliczni uczniowie.

Teraz Teatr Szkolny stał się instytucją współpracującą ze szkołą, zarówno pod względem repertuaru jak i czasu przedstawień, a ponadto instytucją powszechną, obejmującą cały ogół młodzieży, która uczęszczała do teatru zbiorowo, tak jak do szkoły. Przedstawienia szkolne w programie Osterwy pomyślane były jako integralna część nauki szkolnej, odbywały się w godzinach

porannych, od godziny 10 do 13, po dwóch lekcjach szkolnych jako dalszy ciąg nauki. Uczniowie przychodzili do teatru grupami pod opieką profesorów, następnie odbywała się krótka prelekcja dotycząca spektaklu.

Związek tych przedstawień teatralnych jeszcze silniej podkreśla repertuar Teatru Szkolnego, obejmujący w myśl założeń dyrektora Osterwy przede wszystkim dzieła literatury polskiej i zagranicznej, które są przedmiotem nauki szkolnej, zarówno z literatury obowiązkowej, jak i uzupełniającej.

Uczniowie na zasadzie dobrowolnego zobowiązania zadeklarowali się do opłaty 50 groszy miesięcznie, w zamian za co, każdy z nich w ciągu roku szkolnego mógł uczestniczyć w 6-7 przedstawieniach. Uczniom najuboższym miał pomagać w opłatach Komitet Rodzicielski. Dla kierownictwa i stałej opieki nad tą nową placówką, powołano w Krakowie Komitet Teatru Szkolnego, w skład którego weszli: dyrektor teatru Juliusz Osterwa, Tadeusz Białkowski (aktor i wykładowca w krakowskich szkołach aktorskich), dwóch dyrektorów szkół, prof. Juliusz Ippold oraz trzech nauczycieli polonistów, w tym dwóch z naszej szkoły: A. E. Balicki i L. Skoczylas.

Pierwszym spektaklem jaki wystawiono na próbę był dramat *Fantazy* Juliusza Słowackiego.

Z okazji 25 – lecia śmierci Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie odbyły się uroczyste obchody w dniach 24 – 27 listopada 1932 r. W uroczystościach w Sali Złotej Domu Katolickiego wzięła udział cała młodzież SEH i IAG. Akademia ta urządzona została połączonymi siłami wielu krakowskich zakładów szkolnych, szczególnie dużą rolę odegrali w niej uczniowie naszej szkoły. Wystąpili jako wykonawcy poszczególnych ról w przedstawianych fragmentach dramatycznych *Nocy Listopadowej i Akropolis*. Poprzedzone zostały one recytacją modlitwy Konrada z *Wyzwolenia*. Ilustrację muzyczną wykonał zespół orkiestralny IAG i SEH pod kierownictwem prof. I. Peteleza; reżyserią zaś i scenografią zajął się prof. A. E. Balicki.

Dzięki inicjatywie Kuratorium Okręgowego Szkolnego Krakowskiego, w porozumieniu z dyrekcją Teatru im. Juliusza Słowackiego, zorganizowano w roku szkolnym 1932/1933 serię przedstawień teatralnych, z których korzystała młodzież krakowskich szkół średnich oglądając szereg wartościowych sztuk repertuaru, przede wszystkim polskiego, sztuk starannie wyreżyserowanych, granych przez aktorów sceny krakowskiej. W tym roku szkolnym 700 uczniów miało okazję uczestniczyć w przedstawieniach teatralnych takich jak m. in.: *Wesele*, *Dom otwarty*, *Fircyk w zalotach*, *Wieczór trzech króli*, *Zemsta*, *Fantazy*, *Horsztyński* – **po przedstawieniu którego delegacja młodzieży SEH i IAG wręczyła na scenie dyrektorowi teatru Juliuszowi Osterwie, znakomitemu**

odtwórcy roli Szczęsnego, kwiaty z wyrazami wdzięczności za jego artystyczną pracę i inicjatywę w organizacji Teatru Szkolnego dla młodzieży szkół krakowskich.

W 1934/1935 roku cykl przedstawień objął następujące sztuki : Słowackiego *Lilla Weneda*, *i Księżę Niezłomny*, A. Fredry *Damy i Huzary*, S. Żeromskiego *Sułkowski*, Szaniawskiego *Ptak*, A. E. Balickiego *Z żaka król* (była to sztuka osnuta na tle życia młodego Jana Sobieskiego). Sztuka prof. A. E. Balickiego *Z żaka król* odegrana została przez uczniów Gimnazjum im. B. Nowodworskiego. Poza polonistami, prelekcje wygłosili również: kierownik literacki Teatru im. J. Słowackiego - poseł prof. Bolesław Pochmarski (redaktor działu literackiego w *Nowej Reformie*, legionista, piłsudczyk, poseł na Sejm, krytyk literacki, były nauczyciel gimnazjalny, przez pewien czas kierownik literacki Teatru Miejskiego w Krakowie).

Do teatru uczęszczali już wszyscy uczniowie, bez względu na ich stan majątkowy.

17 września 1934 roku odbyło się pierwsze w tym roku szkolnym przedstawienie szkolne w Teatrze im. Słowackiego. Odegrano *Księcia Niezłomnego* Calderona w tłumaczeniu Juliusza Słowackiego. W przedstawieniu wzięły udział wszystkie uczennice Żeńskiej Szkoły Ekonomiczno – Handlowej.



Przed teatrem im. J. Słowackiego, 17 września 1934 r.

15 lutego 1935 r. nasi uczniowie wystawili na deskach Teatru im. Słowackiego przedstawienie szkolne - *Opowieść wigilijna* Karola Dickensa.



Opowieść wigilijna wg K. Dickensa

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, staraniem Instytutu Gospodarczego i Szkoły Ekonomiczno – Handlowej Żeńskiej i Męskiej w sali teatralnej Domu im. ks. Kuznowicza 19 marca 1935 roku zorganizowano poranek, podczas którego nasza młodzież odegrała dwie sceny z *Balladyny* J. Słowackiego, który był ulubionym poetą Marszałka. Wystawiono sceny: *Nad jeziorem Gopłem* i *W chacie wdowy* w inscenizacji i pod kierownictwem artystycznym prof. A. E. Balickiego. Jak pisano w *Tempie dnia* z 19 marca 1935 r. „...występujące postaci były bardzo naturalne i ujęły swym dostojenstwem obecną na uroczystości prasę”, co dało wyraz w publikacji artykułu.



Balladyna J. Słowacki - scena Nad jeziorem Gopłem



Balladyna J. Słowacki – scena Nad jeziorem Gopłem



Balladyna J. Słowackiego – scena *W chacie wdowy*

4 maja 1935 roku odbyło się kolejne przedstawienie dla uczennic naszej szkoły w Teatrze im. Juliusza Słowackiego. Było to *Dożywocie* A. Fredry. W roli głównej wystąpił znakomity Ludwik Solski.

W 1935/1936 roku cykl przedstawień Teatru Szkolnego obejmował sztuki: *Rozbitki* Blizińskiego, *Noc Listopadowa* Wyspiańskiego, *Niebieski ptak* Maeterlincka, *Most Szaniawskiego*, *Dożywocie* Fredry, *Złota czaszka* Słowackiego. Sztuki te odegrał zespół artystyczny Teatru im. Juliusza Słowackiego.

Z okazji gościnnych występów aktora dramatycznego - Ludwika Solskiego, który w 1935 r. obchodził 60 – letni jubileusz swojej pracy scenicznej, młodzież naszej szkoły podczas przedstawienia *Dożywocie* uczciła jego talent, wręczając mu kwiaty i przekazując wyrazy uznania.

31 listopada 1935 r. nasi uczniowie ponownie zagrali w Teatrze im. Juliusza Słowackiego prezentując przedstawienie szkolne pt. *Tragedia o Polskim Scylurusie* w reżyserii A. E. Balickiego.

Ważnym wydarzeniem w tymże roku były dla naszych uczniów obchody imienin Prezydenta Rzeczypospolitej - Ignacego Mościckiego. Uroczystość odbyła się tradycyjnie w Teatrze im. Juliusza Słowackiego, a rozpoczął ją przemówieniem profesor UJ dr Tadeusz Estreicher (polski chemik, profesor uniwersytetów w Krakowie i Fryburgu), po nim zaś przemawiał nasz uczeń J. A.

G. Frankowski. Po przemówieniach wystawiono sztukę Szaniawskiego *Ptak*, w której główne role zagrali: Juliusz Osterwa i gościnnie Hanka Ordonówna.



Uroczystość imienin prezydenta I. Mościckiego – przemawia prof. T. Estreicher, 1935 r.

Na przełomie roku 1935/ 1936 dyrektorem Teatru im. Juliusza Słowackiego zostaje Karol Frycz, który utrzymał ten sam charakter Teatru Szkolnego, jaki nadał mu J. Osterwa.

25 lutego 1936 roku odbyło się przedstawienie szkolne w Teatrze im. Juliusza Słowackiego z gościnnym występem Stanisławy Wysockiej. Wystawiono *Złoty wieniec Christine Jope-Slade'a* i Sewella *Stokesa*. Uczniowie Żeńskiego Gimnazjum Kupieckiego i Żeńskiej Szkoły Ekonomiczno - Handlowej ponownie zagrali na deskach Teatru im. Juliusza Słowackiego przedstawienie pt. *Tragedia o Polskim Scylurusie*.

W Gazecie Robotniczej z 16 czerwca 1936 roku (str. 6)/ w Rubryce Krakowskiej (nr 170), w artykule **Z teatrów** (Teatr im. Juliusza Słowackiego - *Tragedia o Polskim Scylurusie*) znalazłam informację, jaką zamieścili ówcześni krytycy teatralni: „*Tragedia o Polskim Scylurusie* jest stopem średniowiecznego prymitywu sceniczno - szopkowego z renesansową już bujnością i rozmachem. Podkreślił to z niezrównanym wdziękiem swą oprawą malarską i inscenizacją dyr. Frycz. Ilustrację muzyczną ze starych motywów skomponował prof. Jachimecki. Zespół aktorski dobrze wywiązał się z trudnego zadania reprezentowania przeważnie symboli, a więc ról papierowych. Intermedja i wstawki baletowe znakomicie ożywiały i podkreślały charakter widowiska”.

W 1937/1938 roku uczennice naszej szkoły miały okazję być na następujących sztukach w Teatrze im. Juliusza Słowackiego: *Grube ryby* Bałuckiego, *Kajus Cezar Kaligula* Rostworowskiego, *Gałązka rozmarynu* Nowakowskiego, *Wielki człowiek od małych interesów* Fredry, *Romantyczni* Rostanda, *Bolesław Śmiały* Wyspiańskiego.

W 1938/1939 roku młodzież była na 5 przedstawieniach Teatru Szkolnego. Zaznajomiła się w ten sposób ze sztukami: *Stary mąż* J. Korzeniowskiego, *Balladyna* J. Słowackiego, *Zaczarowane Koło* L. Rydla, *Pan Damazy* J. Blizińskiego i *Jak wam się podoba* W. Szekspira

Oglądając szereg wartościowych sztuk repertuaru, przede wszystkim polskiego, sztuk starannie wyreżyserowanych, granych przez wspaniałych artystów sceny krakowskiej (Ludwik Solski, Wanda Siemaszkowa, Aleksander Zelwerowicz, Juliusz Osterwa, Kazimierz Junosza-Stępowski, gościnnie grała tu Helena Modrzejewska i Hanka Ordonówna) nasza młodzież uczyła się kochać i cenić wielką sztukę sceniczną. Oglądane w teatrze i przeżywane zbiorowo przez młodzież różne sceny silnie działały na młode serca, o czym pisał S. Wyspiański w książce o Hamlecie, poświęconej polskim autorom:

„Aktorom polskim, osobom działającym na scenie, na drodze przez labirynt zwany teatr, którego przeznaczeniem, jak dawniej, tak i teraz, było i jest służyć niejako za zwierciadło naturze, pokazywać cnotcie własne jej rysy, złości żywy jej obraz, a światu i duchowi wieku, postać ich i piętno”.

Bardzo ważny dla uczniów był ich bezpośredni udział w sztukach, specjalnie napisanych właśnie dla nich. Występowali oni jako aktorzy w pełnym humoru ówczesnym przedstawieniu *Robinson Kruzo*, czy też *Tragedia o Polskim Scylurusie*, czy w patriotycznej sztuce *Z żaka król*.

Jak napisał jeden z ówczesnych naszych polonistów - Ludwik Skoczyła, „zasadniczą racją utworzenia teatru dla młodzieży szkolnej była myśl, aby umożliwić należyte zrozumienie i pogłębienie lektury autorów dramatycznych w szkole przy pomocy przedstawień teatralnych”, albo jak wyraził się Adam Mickiewicz w „Kursach Literatury Słowiańskiej”, że „teatr ma służyć do uwidomienia sztuki dramatycznej”.

Teatr Szkolny w swej działalności napotykał na szereg trudności, największą był dobór odpowiedniego repertuaru. Repertuar musiał uwzględniać dydaktyczne i wychowawcze zadania szkoły. Sprawą doboru repertuaru zajmował się powołany Komitet Teatru, o którym już wcześniej wspomniałam, natomiast dostosowaniem przedstawień teatralnych dla potrzeb młodzieży

szkolnej zajmował się sam dyrektor Osterwa. Bardzo ważne były względy wychowawcze i nad nimi czuwał Osterwa: „aby możliwie unikać sztuk przepojonych opętaniem erotycznym lub zbrodniczym”. Chciał on poprzez teatr szkolny wychować przyszłą publiczność teatralną. Nauczycielom zależało, aby młodzież w ciągu okresu nauki poznała wszystkie formy dramatu w jego rozwoju historycznym, a więc: dramat klasyczny, średniowieczny, dramat renesansu, szekspirowski, francuski, romantyczny, realistyczny, symboliczny i współczesny (1933 rok). Z drugiej strony chodziło o to, żeby zapoznać młodzież ze wszystkimi epokami kultury polskiej, od średniowiecznej począwszy, aż do ówczesnego 1933 roku. Jak artykułowali poloniści, „lekcje języka polskiego po przedstawieniu teatralnym można było porównać z godziną żniw”.

Dyrektor Osterwa wystawiając szereg utworów dramatycznych dla młodzieży szkolnej, położył silny nacisk na kult słowa. Dbał o poprawność dykcji i rytmiki wiersza. Żądał od artystów naturalności, unikając manieryzmu w grze aktorskiej. Był przeciwnikiem nadmiernego używania szminki i wszelkich dodatków, zniekształcających wyraz twarzy aktora, a zwolennikiem najkonieczniejszych elementów dekoracji. Stał się on ulubieńcem młodzieży krakowskiej; każde przedstawienie, w którym brał udział, było wielką atrakcją, a on sam przedmiotem gorących i długotrwałych owacji na stojąco. Jak pisała młodzież „dzięki niemu przeżywaliliśmy pierwsze dreszcze poetyckie, budzące się w naszej duszy, dzięki jego genialnym kreacjom przeżywaliliśmy wiele chwil rozkoszy i szczęścia”.

Po odejściu Osterwy z teatru rozeszły się fałszywe pogłoski, jakoby Teatr Szkolny miał być zlikwidowany. Na dodatek Zygmunt Nowakowski (pisarz, felietonista, dziennikarz, aktor, reżyser teatralny, doktor filologii polskiej) od 1930 stały felietonista *Ilustrowanego Kuryera Codziennego* wystąpił na łamach prasy z ostrą krytyką tak zwanych „przedpołudniówek szkolnych”. Strach padł na młodzież krakowską, przywiązaną do „swojego” teatru. Dała temu wyraz domagając się kategorycznie utrzymania nadal Teatru Szkolnego.

Jak napisał jeden z uczniów, który wypowiedział się w imieniu ogółu młodzieży krakowskiej: „...nikt nie zaprzeczy, że teatr jest jednym z najważniejszych źródeł wychowania kulturalnego i społecznego...I rozglądając się po świecie widzę, że poza książką, nic większego i lepszego wpływu na rozwój duszy nie wywiera, jak właśnie teatr”. Myślę, że trudno chyba trafniej i szczerzej ująć sens i rację istnienia Teatru Szkolnego”.

W skład repertuaru Teatru Szkolnego w pierwszych trzech latach jego istnienia weszły utwory sceniczne: Słowackiego, Wyspiańskiego, Szekspira,

Corneille'a, Schillera, Fredry, Zabłockiego, Korzeniowskiego, Niemcewicza, Bałuckiego, Szaniawskiego.

W czasie, gdy dyrektorem Teatru Miejskiego im. Juliusza Słowackiego był Osterwa, na jego deskach gościnnie występowała Hanka Ordonówna w rolach dramatycznych takich jak: w 1933 jako Viola (*Wieczór Trzech Króli*) i Psyche (*Eros i Psyche*), a w 1935 jako Burmistrzanka (*Ptak*), Katarzyna (*Poskromienie złośnicy*) oraz Mary Berger w komedii muzycznej *Rajski ogród*.

Cel przedstawień Teatru Szkolnego realizował z wielkim oddaniem się sztuce i poświęceniem pracujący zespół artystów Teatru Miejskiego.

Jak pisał Tadeusz Białkowski (polski aktor, głównie teatralny oraz reżyser i pedagog) w *Uwagach aktora na marginesie Teatru Szkolnego*: „Teatr Szkolny stał się chlubą krakowskiej sceny, która postępując zgodnie z tradycją lat dawnych, na tej drodze najpełniej realizuje zadanie istotnego krzewienia kultury i wychowania nowej publiczności teatralnej. My zaś, aktorzy wsłuchując się nieraz w tę głęboką ciszę w ciszy, gdy młoda, a jakże czująca widownia z zapartym tchem całą treścią swej duszy bierze udział w naszych na scenie przeżyciach, szczęśliwi jesteśmy, że możemy swą pracą pewien wpływ wywierać na rozwój serc i umysłów Polski Młodej”.

W 1946 roku Teatr im. Juliusza Słowackiego został na kilka lat połączony ze Starym Teatrem, co miało ułatwić władzom nadzór nad obiema instytucjami. W 1947 roku kierownictwo teatru objął Bronisław Dąbrowski, który podjął inicjatywę Osterwy i Frycza. W porozumieniu z oświatowymi i szkolnymi władzami i przy poparciu dra Dominika Gnoińskiego, kuratora Okręgu Szkolnego Krakowskiego wznowił działalność sceny szkolnej, teatru wyłącznie dla młodzieży, powierzając jego kierownictwo artystyczne reżyserowi Mieczysławowi Górkiewiczowi. Scena szkolna obsługiwała całe województwo.

Teatr Szkolny, odegrał szczególnie ważną rolę w rozwijaniu kultury teatralnej i wychowaniu estetycznym uczniów. Wystawił szereg utworów dramatycznych literatury polskiej i obcej. Jak pisano wówczas: „wszyscy, którzy wtedy oglądali te doskonałe przedstawienia, wzrosli zarażeni bakcylem przybytku Melpomeny. Teatrom zawdzięczała młodzież wiele wzruszeń i przeżyć, bo teatr pobudzał jej wyobraźnię, pomagał w nauce, kształcił intelekt, wyrabiał smak artystyczny”.

W statystykach z 1961 roku przekonująca i wymowna jest liczba 80 000 młodych widzów teatru krakowskiego.

Nasza Szkoła nadal kultywuje tradycje teatralne nie tylko przez uczestniczenie w spektaklach teatralnych, ale rokrocznie klasy pierwsze

przygotowują przedstawienia teatralne, które wystawiane są na naszej szkolnej scenie przy ulicy Kapucyńskiej 2.

Bibliografia:

- Gazeta Robotnicza z 16 czerwca 1936 roku (str. 6)/ Rubryka Krakowska (nr 170), art.: *Z teatrów - z Teatru im. J. Słowackiego. Tragedja o polskim Scylurusie. Jana Jurkowskiego(1604) w transkrypcji A. E. Balickiego.*
- Kwartalnik Historii Prasy Polskiej XIX 4 Jalu Kurek *Błyskawiczna lista wspomnień.*
- Białkowski T. *Uwagi aktora na marginesie Teatru Szkolnego*, [b.m.], [b.r.].
- Pochmarski B. *Teatr Szkolny w Krakowie*, [b.m.], [b.r.].
- Skoczylas L. *Teatr jako uczelnia*, [b.m.], [b.r.].
- **Wyspiański S.** *The Tragicall Historie of Hamlet Prince of Denmark. Według tekstu polskiego Józefa Paszkowskiego, świeżo przeczytana i przemyślana przez St. Wyspiańskiego*, [b.m.], [b.r.].
- Kroniki szkolne.
- Sprawozdania Dyrekcji Szkoły.
- Mickiewicz A. *Kursy Literatury Słowiańskiej*, [b.m.], [b.r.].

opracowała:

Urszula Siwek - Faszyńska